Wilno, Dominikańska

Cena numeru 5000 mk.

Rok VII. Wilno, Piątek 12-go października 1923 r. № 229 8

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji 338, Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 1 — 3 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnosz. i przesyłką 00000 mk
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 8000 mk. w tekście 10000 mk., za tekstem 3000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej № 80187.

NA PRZYJAZD PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ DO WILNA
polecamy nowo wydany **JEGO PORTRET** nakładem
Księgarni Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie, Królewska 1, Wileńska 36.
Do nabycia we wszystkich księgarniach Wileńskich.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Czwartkowe posiedzenie Sejmu.

Przemówienie min. Kucharskiego.

Minister skarbu p. Kucharski wygłosił na wczorajszem posiedzeniu Sejmu niecierpliwie oczekiwane przemówienie o sytuacji gospodarczej i programie sanacji skarbu państwa.

Przedstawiwszy jasno i wyraźnie ciężką sytuację obecną, przeszedł do programu będącego już częściowo w stadjum realizacji.

Projekt ten opiera się na zasadzie daleko idących oszczędności na wszystkich polach, na wzmożeniu dochodów przez szereg ustaw już wniesionych lub będących już w przygotowaniu, jak waloryzacja podatków itd., na zamknięciu maszyn drukarskich, zaciągnięciu pożyczki wewnętrznej lub zewnętrznej, wreszcie założeniu banku emisyjnego.

Przemówienie ministra Kucharskiego wolne od lekkomyślnego optymizmu i gołosłownych obietnic, znamionowało człowieka, który sobie jasno zdaje sprawę z trudności, jakie się przed nim piętrzą, opanowuje jednak sytuację, idzie prosto i spokojnie do celu.

„Sensacja skarbu nie jest cudownym lekarstwem a ja nie jestem znachorem, mówił minister. Okres sanacji to okres długiej i ciężkiej walki". W słowach tych brzmiał ton mowy, jakiego nie słyszeliśmy w żadnym z przemówień poprzednich ministrów. Minister Kucharski wie dobrze, że sanacja skarbu nie może być rezultatem programu i pracy jednego człowieka, lecz musi być dokonana ofiarnością i wytrwałością całego społeczeństwa i społeczeństwo winno o tem pamiętać. Minister jest wodzem a społeczeństwo wojskiem; jedynie karność i współpraca mogą doprowadzić do ostatecznego zwycięstwa.

Po przemówieniu min. skarbu dyskusję odroczono do jutra w celu przeprowadzenia jej łącznie z dyskusją nad exposé prem. Witosa. Izba po odesłaniu do komisji kilku wniesionych ustaw przeszła do rozpatrywania wniosków nagłych i interpelacyj. Uchwalono nagłość wniosku w sprawie katastrofy w kopalni Reden.

Żywszą dyskusję wywołała sprawa Kas Chorych, których nieudolne zorganizowanie w Królestwie wywołało jak wiadomo, powszechne niezadowolenie ubezpieczonych pracowników. Socjaliści interpelowali rząd w sprawie wyborów do tych Kas, insynuując rządowi zamiar wykonania zamachu na ubezpieczonych robotników.

W doskonałem przemówieniu min. pracy Smólski dał zapewnienie, że rząd nie dąży bynajmniej do zniesienia Kas Chorych, lecz przeciwnie do postawienia ich na należytej wysokości.

„Pragnę—mówił min. Smólski—doprowadzić do tego, żeby robotnicy zgłaszający się do Kasy Chorych otrzymywali porady i lekarstwa a nie proklamacje partyjne i żeby robotnikom przychodzącym z bólem zęba nie mówiono w kasie, żeby przyszli za 2 tygodnie".

Socjaliści wszędzie pragną uczynić z Kas Chorych źródło utrzymania dla swych agitatorów partyjnych, są niezadowoleni z energicznego zajęcia się kasami przez rząd. Widoczne to było podczas wczorajszej dyskusji, w której nieustanie ministrowi Smólskiemu przerywali. Okrzyki ich nie zrobiły jednak większego wrażenia i nagłość ich wniosku odrzucono. Odrzucono również nagłość wniosku socjalistów w sprawie dymisji urzędników Raabego i Ciembroniewicza, którzy jak wiadomo jako członkowie komitetu wykonawczego urzędników pozwalali sobie na ironiczne i krytyczne polemiki z Prezesem Ministrów.

Konferencja p. Younga z wojew. Moskalewskim.

Onegdaj wieczorem min. skarbu Kucharski podejmował p. Hiltona Younga i towarzyszy. W czasie wieczoru p. Young konferował czas dłuższy z p. wojewodą Moskalewskim, u którego informował się szczegółowo o programie oszczędnościowym. W końcu zaznaczył, że niejednokrotnie jeszcze prosić będzie wojewodę Moskalewskiego o dalsze wyjaśnienia.

Dodatek drożyźniany dla urzędników państwowych.

Rada Ministrów na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła wypłacić urzędnikom państwowym z dniem 15 października 58% dodatku drożyźnianego.

Aresztowanie szpiega.

Dzienniki donoszą z Krakowa, że aresztowano tam niejakiego Sztremera, który na podstawie fałszywych dokumentów starał się otrzymać posadę wywiadowcy w II Oddziale Sztabu.

Ponieważ władzom wojskowym sztabu wydał się Sztremer podejrzanym, przeprowadzono rewizję w jego mieszkaniu i znaleziono olbrzymi materjał kompromitujący. Jak się okazało, Sztremer jest szpiegiem na usługach dwu ościennych państw. W związku z tem aresztowano około 60 osób ze sfer wojskowych i cywilnych.

Z podróży p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

OSTRÓW. 10. X. (Pat.) Dnia 10 b. m. o godz. 7 rano Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał z Warszawy w podróż samochodową do województwa Białostockiego i Wileńszczyzny. Zabawił krótko w Radzyminie, Brańszczyku, skąd udał się do Ostrowa. Na śniadaniu wydanem przez miasto p. Prezydent wygłosił następujące przemówienie:

„Dziękuję wam serdecznie za wyrażone uczucia oraz gotowość służenia Ojczyźnie. Pragnęliście mieszkańcy Ostrowa bym wyraził swą wolę odnośnie gimnazjum, które chcieliście nazwać moim imieniem. Odpowiedziałem, że uważam używanie mego nazwiska za rzecz przedwczesną, a należy w tym celu posługiwać się nazwiskami zmarłych ludzi zasłużonych o których historja wypowiedziała się bezpośrednio, a którzy już nie mogą podlegać błędom życia. Ja chwała Bogu żyję i chcę jak najdłużej żyć na pożytek Polsce ale, gdy chcecie, abym wyraził swoją wolę, to życzę sobie, by gimnazjum to nazwane było imieniem Staszyca i życzę sobie, abyście się zastanowili nad jego zadaniem, bo wszak wy będziecie doprowadzać to dzieło do końca. Pomyślcie czego Polska najwięcej potrzebuje. Ja proszę często Boga i wzywam Was do tego, abyśmy się stali możliwie najsilniejszymi i najzdrowszymi moralnie i fizycznie.

Gdy pytacie mnie, czego Polska najwięcej potrzebuje, to odpowiem wam, że jaknajwięcej pracy i ludzi umiejących tę pracę zużytkować. Często słyszałem w czasie mojej tułaczki, że najtęższym materjałem jest robotnik polski, a w Polsce słyszy się nieraz skargi na niego. Otóż trzeba, jak powiedziałem, kształcić jak najwięcej dobrych majstrów, agronomów i techników. To poddaję Wam pod rozwagę, abyście się zmierzyli do zamierzeń Staszyca i jego imieniem to gimnazjum nazwali.

ŁOMŻA. 10. X. (Pat.) O godz. 2 min. 15 przybył tu p. Prezydent Rzeczypospolitej. Miasto udekorowane. P. Prezydent udał się do fary, gdzie powitał go ks. biskup Jabłrzykowski. Po nabożeństwie odbyła się defilada wojsk, harcerzy i straży ogniowej. Po odpoczynku w pałacu biskupim odbyło się zwiedzanie miasta. W gmachu starostwa p. Prezydent udzielił posłuchań. Następnie został wydany obiad u ks. biskupa. W czasie obiadu przemówienia wygłosili: ks. biskup, prezes rady miejskiej, prezes związku ziemian oraz w imieniu posłów Ziemi Łomżyńskiej ks. Lutosławski. O godz. 20 min. 30 rozpoczął się raut.

Oświadczenie p. ministra Kucharskiego w Senacie.

WARSZAWA. 10.X. (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu Senat przystąpił do omawiania interpelacji senatorów: Woźnickiego, Poznera i towarzyszy w sprawie programu gospodarczego i finansowego oraz pożyczki zagranicznej. W odpowiedzi zabrał głos minister Kucharski: „Z okazji wniesienia budżetu w terminie przepisanym Konstytucją, będę miał zaszczyt przedstawić program i plan działania w dziedzinie stosunków gospodarczo-finansowych. Dla tego bym się zwrócił do Senatu, ażeby nie wszczynał dyskusji oraz wyjaśnień nie żądał, gdyż chiałbym na podstawie materjałów i dat zawartych w budżecie udowodnić, że to co mówię nie jest pustem słowem, lecz stało się czynem, względnie mocnem postanowieniem. Co się tyczy kursujących pogłosek o warunkach pożyczki zewnętrznej to przedstawiłem szczegółowo sprswę w gronie rządu, głowie państwa, oraz opinji publicznej. Pertraktacje były czynione, albowiem rząd chciał zorjentować się wybadać grunt zagraniczny, ażeby mógł przekonać się czy na pomoc może liczyć. Wszystko, co interpelanci nazywają potwornemi wieściami, jest niezgodne z prawdą. Rozchodziły się pogłoski, jukoby rząd miał zastawiać dobra narodowe względnie państwowe. Nie chcę przesądzać, czywobec powagi sytuacji nie należałoby chwycić się tego środka, jednakże z tego nie wypływa, ażeby decyzje i konkretne zabowiązenia wynikły poza ciałami ustawodawczemi. Zgodnie z Konstytucją w razie zaciągnięcia pożyczki i zastawu materjalnego rząd zwróci się do Sejmu i Senatu o upoważnienie. Ponieważ taki stan dotychczas niezaistniał, dlatego wszystkie te rzeczy są przedwczesne. Natomiast mogły by być rzeczy konkretne, niepokojące opinję, mianowicie ciężary, któreby by były już dokonane z racji przedwstępnych tranzakcji. Dla zdobycia broni politycznej były podnoszone niesłuszne podejrzenia, jakoby rząd wypłacił poważną prowizję miljona dolarów. Wymieniano nazwiska ludzi. Rząd nie używał żadnych pośredników, pertraktując bezpośrednio, a więc nie miał komu wypłacać prowizji. Te dwa szczegóły, mianowicie sprzedaż majątku państwowego oraz ciężary pośrednictwa były czynnikiem niepokoju. Po wyjaśnieniu tych szczegółów jeszcze raz oświadczam, co do programu, że rząd się nie cofnie i z racji przedstawienia w najbliższych dniach budżetu zjawi się z programem przed Senatem".

Po mowie ministra senator Woźnicki prosi o otwarcie dyskusji. Senat wniosek odrzuca. Marszałek nie naznaczył narazie terminu przyszłego posiedzenia.

WARSZAWA. 11. X (A. W.) Min. Kucharski przedłożył Sejmowi projekt ustaw podnoszącej kary za zwłokę w kosztach egzukacyjnych podatku rentowym podatku od skrzynek depozytowych, dochodowym, komunalnym, i zaległościach z tytułu zaliczek na podatek majątkowy o 150%.

W sprawie memorjału litewskiego.

II.

Uogólnianie faktów pojedyńczych, jest stałym systemem, którego trzymają się autorowie memorjału litewskiego, złożonego niedawno rządowi polskiemu. Tak więc zarzucają władzom naszym, iż wyjeżdżającym czasowo do Kowieńszczyzny litwinom „przy wybieraniu przepustek przyrzeka się prawo powrotu, a kiedy w ten sposób uspokojony Litwin wyjeżdża, nie przepuszcza się go przez kordon przy powrocie, tak np. postąpiono w zeszłym roku z ks. Bielawskim".

Ks. Bielawski istotnie w drodze powrotnej z Kowna został zatrzymany na granicy ale... przez władze litewskie, które go z niewiadomych nam powodów wypuścić nie chciały i przetrzymały przymusowo 3 tygodnie. W tym czasie zaś minął termin przepustki, tak że graniczny urząd Polski następnie również go wpuścić nie mógł. Rozumiemy iż podobny wypadek w podróży przykrym jest, ale przypisać go winien ks. B. rządowi kowieńskiemu. Z resztą po załatwieniu formalności, dotyczących przeterminowanej przepustki ks. B. wrócił przecie do Wilna.

Osobny rozdział memorjału poświęcony jest położeniu prasy litewskiej w Wilnie. Autorowie memorjału skarżą się na liczne konfiskaty, za którymi idą procesy sądowe i kary na redaktorow i wydawców. „Za krótki stosunkowo, bo dwuletni okres trzy pisma litewskie miały do 15 spraw sądowych". Tak jest i to zaznaczyć wypada—że tylko dzięki przeciążeniu sądów naszych odbyło się dotąd 15 spraw—czeka zaś koleji jeszcze około 60!! Jest to zupełnie zrozumiałe, jeżali uprzytomnimy sobie, iż prasa litewska w Wilnie stoi wciąż na stanowisku nieuznawania władzy polskiej, którą traktuje jako „okupacyjną", uważając ziemie te za część Litwy, chwilowo tylko bezprawnie oderwane i uznając jedynie rząd kowieński dąży jawnie do połączenia Wilna z Kownem, chociażby drogą gwałtownego przewrotu. Nie dziw że z tego punktu widzenia traktowana najzwyklejsza wzmianka kronikarska może otrzymać charakter i zabarwienie absolutnie niedopuszczalne z punktu widzenia Państwowości Polskiej. Memorjał powołuje się na cztery wypadki „kiedy władze sądowe po miesiącu zdejmowały areszt, nie mogąc nic znaleść na jego usprawiedliwienie". Istotnie tak było, lecz to nie dowodzi bynajmniej iż areszty były bezpodstawne, tylko niestety nasza ustawa karna tak jest niekompletna, iż często nieprzewidziane tam są elementarne przekroczenia i przestępstwa prasowe. Jako przykład przytoczyć możemy następujące kurjozum: ustawa nasza przewiduje karę za znieważenie godła państwowego państw obcych, zapomina natomiast najzupełniej o godle Państwowem polskiem. Zanim ustawodawstwo nasze sądowe nie zostanie uzupełnione, rzecz jasna, iż władze administracyjne nie mogą bezczynnie patrzeć na jawne gwałcenie praw, może nie pisanych, ale bądź co bądź obowiązujących każdego, kto się istotnie poczuwa do obywatelstwa polskiego i nie jest wrogiem Państwa.

Autorowie memorjału narzekają na pocztę, która jakoby tendencyjnie, ze względów politycznych wstrzymuje pisma litewskie co jakoby się dzieje „na mocy tajnego rozkazu władz". Możemy dodać, iż rozkazy takie były istotnie, wydane niejednokrotnie i to bynajmniej nie tajne—dotyczyły one bowiem numerów aresztowanych, których poczta niema prawa przesyłać.

Memorjał żali się z powodu wydanego przez władze nasze (dotąd zresztą nie wykonanego) nakazu, opuszczenia przez dwa internaty litewskie (dla chłopców i dziewcząt) zajmowanych lokali. Jest to całkiem naturalne, internaty te bowiem, które są instytucjami prywatnemi, mieszczą się w gmachach rządowych, niezbędnie zresztą potrzebnych dla celów wojskowych. Gdyby Polak założył internat i zechciał go ulokować w gmachu rządowym spotkałby się niezawodnie również z odmową.

W ostatnim (9 tym) punkcie, dotyczącym spraw administracyjnych i krzywd jakie rzekomo spotykają Litwinów, memorjał porusza wypadek aresztu sześciu absolwentów gimnazjum litewskiego: „Nie możemy pominąć — czytamy — okrutnego obchodzenia się funkcjonarjuszów policji państwowej z aresztowanymi Litwinami. Tak np. w końcu czerwca aresztowano sześciu młodzieńców Litwinów (A. Pakuła, M. Żemajtis, A. Umbras, Fr. Tamulewicz, J. Kumpa, J. Tijunelis) wszystkich w przeciągu kilku godzin okrutnie katowano w Wilnie, w Urzędzie Policji Państwowej, zmuszając ich do przyznania się do podsuwanej winy. Świadczą o tem rodzice więzionych Tamulewicz i Kumpa i wypuszczony na wolność za kaucję A. Pakula".

Co się tyczy sprawy aresztu, zaznaczyć należy iż wszyscy aresztowani są pochodzenia niemiejscowego, przybyli z Litwy Kowieńskiej do tutejszego gimazjum, oczywiście jedynie w celach agitacji politycznej, to jasne, w przeciwnym bowiem razie kształcili by się przecie u siebie, w kraju, gdzie niewątpliwie dla nich byłoby dogodniej i bliżej. Wszyscy aresztowani zostali pod bardzo ciężkim zarzutem—szpiegostwa.

Co się tyczy rzekomego katowania w policji, jest to oczywiście niedopuszczalne, z drugiej strony nie możemy faktu tego uważać za udowodniony. Swiadectwo rodziców i jednego z poszkodowanych są zupełnie nie wystarczające. Jeżeli istotnie było takie „okrutne katowanie", pozostawiło by ono jakieś ślady na ciele, które należało przecie stwierdzić i zaprotokułować przy pomocy lekarza. Czemu tego nie uczyniono?

Pamiętamy jak po eksmisji gimnazjum litewskiego z gmachu rządowego, uczniowie litewscy w ciągu długiego czasu chodzili z podwiązanemi twarzami, nawet tak się pofotografowali, na dowód iż tak srodze zostali przez policję poturbowani. Tymczasem eksmisja odbywała się jawnie i szereg cały świadków stwierdzić może iż policja palcem nawet nie dotknęła się ani jednego z uczniów. Prawdopodobnie ze sprawą „katowania" aresztowanych tak samo było.

Główna część memorjału poświęcona stosunkom szkolnym, o których pomówimy w następnym numerze.

J. O.

(Dok. nast.).

Położenie w Niemczech.

BERLIN. 11.X. (Pat.) Parlament uchwalił kredyty dodatkowe w wysokości 578 tysięcy tryljonów na pokrycie emisji bonów.

BERLIN. 11.X. (Pat.) Cena chleba bezkartkowego wynosi dziś 110 miljonów.

BERLIN. 11.X (Pat.) „Vossische Zeitung" donosi, że wielkie banki berlińskie zamierzają wezwać ministra skarbu, ażeby zaniechał zarządzeń prowizorycznych i dążył do opanowania paniki walutowej w drodze nowej emisji pożyczki złotej.

PARYŻ. 11.X. (Pat.) Poincare, udzielając niemieckiemu charge d'affaires negatywnej odpowiedzi na propozycje utworzenia mieszanej komisji francusko-belgijsko-niemieckiej, zaznaczył, że jedynie zaniechanie biernego oporu może spowodować przystąpienie do układów na miejscu.

BERLIN. 10.X. (Pat.) „Vorwärts" żąda, aby rząd zbadał, czy nie należy przeciw p. Stinnesowi wytoczyć procesu o zdradę stanu.

WIEDEN. 10.X. (Pat.) „Neue freue Presse" donosi z Monachjum, że Adolf Hittler złożył kierownictwo związku bojowego.

Życie ekonomiczne.

GIEŁDA.

Wilno, dnia 11 października 1923 r.

Ruble łotewskie 3.200.

Złote ruble 475.000—480.000.

Srebrne ruble 260.000.

Akcje Wileńsk. Prywat. Banku Handl. 42—35.

WARSZAWA. 11.X. (A. W.) Warszawska giełda urzędowa z 11.X. Dolary 740.000. Przekazy: Berlin 0,0001, Londyn 35.500,000, Paryż 47.150, Wiedeń 10,98, Praga 22.350, Belgja 39.500, Szwajcarja 139.000. Tendencja mniejsza.

BERLIN, 11.X. (A. W.) Berlińska giełda urzędowa z 11.X. Przekazy: New York 5 047.350.000, Londyn 229.422.500.000, Paryż 305.235.000, Wiedeń 7.182.000, Praga 151.620.000, Belgja 260.650.000, Szwajcarja 903.735.000. Tendencja mocna.

GDANSK, 11.X. (A. W.) Gdańska giełda urzędowa z dnia 11.X. Marka polska 626.562.

Sejm i Rząd.

Ochrona lokatorów.

WARSZAWA. 10. X. (A. W.) Komisja Prawnicza Sejmu rozpoczęła w środę obrady nad projektem ustawy o ochronie lokatorów. Referent projektu, wice marszałek Seyda, referował nowy tekst art. 5 i 6 zawierających zasadnicze zmiany w stosunku dotychczasowego projektu rządowego w dziedzinie obliczania komornego. Zmiany te polegają na tem, że za pierwszy kwartał r. 1924 komorne wynosić ma za lokale zawierające do 6 pokojów 10 proc., za większe, oraz sklepy, restauracje i t.d. 20 proc. komornego z r. 1914 według kursu walut złotych dn. 15. XII. Poczynając od 1 kwietnia 1924 r. komorne dla pierwszej kategorji lokali ma wzrastać o 2 proc., dla drugiej o 3 proc. Nowy projekt wprowadza też obowiązek dla właściciela nieruchomości remontu do wysokości całego komornego.

Aprowizacja miast.

Sprawa aprewizacji miast i ośrodków przemysłowych, prowadzona przez rząd i organizacje społeczne i samorządowe jest w chwili obecnej poruszana przez szeroką opinję. Chcąc oświetlić ją choć częściowo, zwróciliśmy się po informacje do p. Prusa-Wiszniewskiego, członka Tymczasowej Rady Spożywców.

— Jakie czynniki społeczne i rządowe zajmują się sprawą aprowizacji?

— Sprawa zaopatrzenia miast i wielkich skupisk ludzkich, słowem pokrycia zapotrzebowań spożywców podlega w takiej mierze pieczy ministerstwa spraw wewnątrznych, jak sprawa produkcji środków żywności podlega ministerstwu rolnictwa. Dla przeprowadzenia zadań zaopatrzenia ludności organem wykonawczym ministerstwa spraw wew. jest komisarz do walki z drożyzną, organem doradczym jest Tymczasowa Rada Spożywczów, w skład której wchodzi 5 przedstawicieli organizacji spożywczych oraz 5 członków mianowanych przez ministra z pośród przedstawicieli świata ekonomicznego i działaczów społecznych. Do praktycznego rozwiązania sprawy zaopatrzenia ludności w środki spożywcze, szczególnie przetwory zbożowe powołany został, przez komisarza do walki z drożyzną, Główny Urząd Żywnościowy w Poznaniu.

— W jaki sposób G. U. Z, przeprowadza akcję aprowizacyjną?

— Główny Urząd Żywnościowy jest organizacją półurzędową, w formie spółki udziałowej, która pracuje pod dyrektywami komisarza do walki z drożyzną G. U. Z. operuje kredytem państwowym i ma za zadanie pokrycie zapotrzebowań zgłaszanych przez organizacje spożywców, a więc Związek Miast, różne Kooperatywy i t. p. Zapotrzebowania te łącznie wynoszą do 1000 wagonów mąki miesięcznie, jest to mniej więcej 10% ogólnego spożycia przez konsumentów bezrolnych. Zadaniom tym G. U. Z z łatwością będzie mógł sprostać. Zakup zboża będzie czyniony u procudentów rolnych, względnie u organizacji rolniczo handlowych, organizacje spożywców korzystać zaś będą z 20 dniowego kredytu. Akcja aprowizacyjna rozpoczęta jest przedewszystkiem w ważniejszych punktach i ośrodkach, jak w Poznaniu, Warszawie, Łodzi, Polskiem Zagłębiu Węglowem, Krakowie, i Lwowie, poczem stopniowo obejmować będzie większe ośrodki. Do przemiału zboża powołany został szereg młynów. Niektóre z tych młynów, jak np. Młyny i Zakłady Przemysłowo-Zbożowe Michlera korzystają z kredytu państwowego, za co zobowiązane są do udzielania mąki organizacjom spożywców na podstawie kredytu wekslowego. Weksle te będą dyskontowane przez P.K.K.P.

— A sprawa aprowizacji armji i eksportu?

— Poza akcją aprowizacyjną ośrodków miejskich i fabrycznych G. U. Z. ma zająć się również dostarczeniem mąki dla potrzeb armji. Akcja ta została rozpoczęta i pierwsze partje mąki spotkały się z ogromnem uznaniem władz wojskowych.

Na ostatniem posiedzeniu komisji żywnościowej Tymczasowej Rady Spożywców wysunięty został postulat, aby G. U. Z. zajął się także sprawą eksportu zboża zagranicę, wobec konieczności trzymania ręki na pulsie fluktuacji cen na rynku wewnętrznym.

— Czy akcja G. U. Z. będzie miała wpływ na ceny rynkowe?

— Zgodnie z uchwałą komisji żywnościowej tranzakcje zakupowe na zboże dokonywane przez G. U. Z. mają być notowane na giełdach zbożowych. Będzie to niezawodnie momentem, ułatwiającym czynnikom kierowniczym na naszej giełdzie zbożowej do tem skuteczniejszej walki z tendencją śrubowania cen przez czynniki, spekulacyjne, dążąc również do zawierania tranzakcji pozagiełdowych. Dla takich tendencji giełda jest jedynym hamulcem, zwłaszcza w chwili obecnej, gdy z prowincji dochodzą wiadomości o cenach wyższych nawet niż notowania giełdowe.

Jeśli przed kilku tygodniami miał miejsce fakt odwrotny, t. j., że ceny na prowincji były niższe od giełdowych, to wyjaśnić należy, że na targach małomiasteczkowych zboże, sprzedawane w małych partjach o niejednolitem doczyszczaniu i gatunku ziarna, nie może osiągnąć tej ceny, jaką osiąga jednolita partja oceniana według ciężaru gatunkowego ziarna.

Co do samej giełdy, to z reguły każda tranzakcja, odbiegająca od normalnej ceny dnia musi być uzasadniona specjalnymi warunkami towaru lub operacji handlowej, inaczej nie podlega notowaniu urzędowemu.

Poza ciągłością pokrywania miesięcznego zapotrzebowania organizacji spożywców G. U. Z. będzie miał za zadanie zgromadzić nietykalny zapas zboża w ilości niemniej 5000 wagonów. Zapas ten służyć będzie, jako środek w ręku nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną do interwencji na rynku wewnętrznym w momencie, gdy spekulacja zechce śrubować ceny.

H. N.

Teatr Polski (Lutnia)	Teatr Wielki (na Pohulance)
Dziś wiecz. G. Zapolskiej „DZIEW. WIECZÓR" oraz „ICH CZWORO" w reżyserji i z udziałem K. Tatarkiewicza. Początek o 8 w	Dziś Madame Buterfly opera Pucciniego Jutro „GRI GRI" operetka Linckego. Początek o 8 w.

ZAKŁAD POŁOŻNICZY
D-ra Med. Bujalskiego
Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

Z prowincji.

Program przyjęcia Prezydenta Rzeczypospolitej w Nowo Święcianach.

W Nowo-Święcianach powstał Komitet Miejscowy powitania Prezydenta Rzeczypospolitej. Na przewodniczącego powołano p. Piotra Poniatowskiego, burmistrza. Program jest następujący: Przybycie do Nowych Święcian o godz. 9 m. 50. Na dworcu raport dowódcy 4-go pułku ułanów. Następnie Prezydent przechodzi między szpalerami dziatwy szkolnej do bramy tryumfalnej, gdzie go powita burmistrz, wręczając chleb i sól, następnie będzie powitalna deklamacja i śpiew dziatwy szkolnej z równoczesnem wręczeniem adresu od szkół. Potem nastąpią krótkie powitania Prezydenta przez duchowieństwo, przedstawicieli organizacyj i gminy żydowskiej. Odjazd na pole ćwiczeń 4-go pułku ułanów o g. 10 minut 15.

DUKSZTY.

Obowiązkiem każdego z nas jest nielekceważenie ciężkiej choroby współczesnej, jaką jest zbyt małe uświadomienie obowiązku i sumienności w każdej pracy i na każdem stanowisku, co w ogólnym wyniku stwarza u nas powszechne niezadowolenie z ładu i porządku na Kresach. Dlatego też pozwolę sobie zwrócić uwagę na sprawę drobną, ale wielce charakterystyczną.

U nas, w powiecie Brasławskim, na szosie łączącej stację Dukszty z majątkiem, niedaleko od toru kolejowego, znajduje się most kilkudziesięciometrowy, przerzucony przez błoto, który pozostał jako spuścizna po Niemcach i który obecnie jest tak zniszczony, iż grozi ludziom i koniom połamaniem nóg.

Przed kilku miesiącami Francusko-Polska Spółka Leśna ofiarowała na cel reperacji mostu 25 belek, któremi gmina miała odpowiednio zaopiekować się. Najwidoczniej jednak belki minęły się ze swojem przeznaczeniem, ponieważ gmina dla spokoju sumienia woli dziury w moście łatać kosztem poręczy tegoż mostu, a ofiarowany materjał użyć na inny cel.

Uważam, iż nie szkodziłoby, gdyby odnośne władze zechciały zapytać gminę, gdzie się podział materjał przeznaczony na reparację mostu, proponując naprawę dziur i poręczy jednocześnie. *J. K.*

Z N. WILEJKI przysłano nam ciekawy okaz: jest to obwieszczenie, wywieszone w miejscowem gimnazjum, z aprobatą p. dyrektora i z jego własnoręcznym podpisem. Dokument ten wysokiej „kultury" zamieszczamy z zachowaniem charakterystycznej pisowni i stylu:

„Odpis. Protokuł ogólnego zebrania 7.X 1923 roku. rodziców młodzieży uczącej się w państwo*wej* gimnazjum w Nowo-Wilejce. Na zebraniu było obecnych 51 *osób*. Przemówił p. Dyrektor K. Monkiewicz i zaznaczył, że chociaż gimnazjum państwo*wą*, ale jako nowopowsta*łą* niema niezbędnych potrzeb, jak naprzykład: stołów, map i przyrządów fizycznych. Pan Dyrektor zaproponował zorganizować Komitet rodziców albo wybrać kilk*a* członków do Towarzystwa Przyjaciół gimnazjum, by dopomagali gimnazjum i poprosili by wybrać Prezesa zebrania; wybrano p. Słuczanowskiego i Prezesa Monkiewicza. Uchwalono: Wybrać Komitet do Towarzystwa przyjaciół gimnazjum, wybrano p. Buraczewskiego przewodnikiem, p. Ste*rn*, p. Monkiew*icz* i p. Słuczanowskiego. Zdecydowano wnosić miesięcznie po 50 tysięcy marek od ucznia. Kolej*arzy* zdecydowali ofiarować dla gimnazjum jeden metr drzewa opałowego od osoby. Przewodniczący (—).

Sekretarz (—). Za zgodność (—).

Uprzejmie proszę rodziców o najrychlejsze wniesienie wyznaczonej sumy, ponieważ sekcja gospodarcza powinna zaopatrzyć gimnazjum w pierw*szą* potrzeb*ność*.

Przewodniczący Komisji gospodarczej (—).

Zezwałam wywiesić K. Monkiewicz".

Co na to p. Kurator? Skoro piętnujemy — i to słusznie — reklamy sklepowe na ul. Szklanej za wykroczenia przeciw czystości mowy polskiej, to jak nazwać powyższą elukubrację zakwalifikowaną przez dyrektora gimnazjum do wywieszenia w murach średniej szkoły polskiej?

Do Młodzieży Akademickiej.

Koleżanki i Koledzy!

Dnia 14 b. m. rozpoczyna się w całej Rzeczypospolitej „Tydzień Akademika", mający za zadanie dostarczyć niezbędnych funduszów na budowę domów akademickich dla tych, którzy dążąc do zdobycia wiedzy, spotykają się codzień z brakiem dachów nad głową, i warunków pozwalających na pracę, której się poświęcili.

Całe społeczeństwo polskie z głębokim zrozumieniem potrzeb tych, którzy po tym staną się budowniczemi odrodzonej Ojczyzny, a dali dotąd to, co dać mogli z siebie — ofiarność życia, i lat w czasie wojny i pracę w najcięższych okolicznościach, społeczeństwo polskie, z zrozumieniem faktu, iż młodzież jest przyszłością Narodu,— staje w „Tygodniu Akademika" z ofiarną pomocą, wierzymy, iż nie będzie chyba nikogo, ktoby nie przyczynił się do uwieńczenia możliwie szybkim i pomyślnym rezultatem rozpoczętej pracy budowy Domów Akademickich w kraju.

Naczelny Komitet Akademicki zwraca się przedewszystkiem do całej polskiej młodzieży akademickiej w kraju i zagranicą z gorącym wezwaniem do ofiarowania swej pracy w ciągu „Tygodnia Akademjka" pracy, do której sama się zobowiązała. Organizacje samopomocowe, przygotowały wszystko, od was—zależy powodzenie Tygodnia. Dajcie swój czas i pracę, a hasłem do tego niech Wam będzie obowiązek obywatelski i spełnienie czynu braterskiej pomocy Kolegom.

Naczelny Komitet Akademicki.

Proces o szpiegostwo.

W Chojnicach odbył się świeżo sensacyjny proces przeciwko najwybitniejszym przedstawicielem miejscowej ludności niemieckiej, oskarżonym o szpiegostwa. Pisma donoszą o tym procesie następujące ciekawe szczegóły:

W dniu wczorajszym podaliśmy naszym czytelnikom wiadomość o sensacyjnym procesie „Deutschtumsbundu" w Chojnicach. Obecnie otrzymaliśmy szereg szegółów tej ciekawej rozprawy, które też poniżej podajemy:

Na rozprawie uderzał fakt, że wśród publiczności, oczekującej z niecierpliwieniem rozpoczęcia procesu, znajdowali się prawie wyłącznie Polacy. Niemcy, którzy czuli, że podczas rozprawy wyjdą różne sprawki na jaw, nie stawili się.

Przybył natomiast poseł niemiecki z klubu parlamentarnego niemieckiego, Karau, który z butą iście niemiecką, ordynarną i niesmaczną wywołał awanturę. Mianowicie, kiedy zarządzono tajność rozpraw i przewodniczący wezwał publiczność do opuszczenia sali, poseł Karau oświadczył, że sali nie opuści, twierdząc, że jako poseł ma prawo przysłuchiwania się rozprawom nawet po wykluczeniu ich jawności.

Energiczne żądanie przewodniczącego zniewoliło w końcu upartego Niemca do opuszczenia sali rozpraw. Wychodząc, rzucił pod adresem sądu słowa: „Das ist mir eine nette Gesellschaft".

Na ławie oskarżonych zasiedli oskarżeni, najwybitniejsi przedstawiciele mniejszości niemieckiej z Chojnic i najbliższej okolicy: Trzech pastorów, kilku ziemian, kupców i t. d. Oskarżeni za przykładem swego przedstawiciela sejmowego, zachowywali się butnie, wywołując protesty ze strony prokuratora i kary dyscyplinarne.

Rozprawy trwały dwa dni. Późną nocą zapadł wyrok skazujący: Alfreda Scherfa na 4 lata i 7 miesięcy więzienia karnego; Walentego Rhodego na 1 i pół roku więzienia karnego; kupca Schultza na 2 lata ciężkiego więzienia; fotografa Graewego na 1 i pół roku więzenia karnego wszystkich za szpiegostwo.

Belerowa ze Skarszew skazana na pół roku, pastorzy Wodege z Więcborka i Natter z Sępólna każdy na dwa tygodnie więzienia.

Wiadomości telegraficzne.

Podniesienie taryfy kolejowej.

WARSZAWA, 11.X (A. W.) Na środowem posiedzeniu Państwowej Rady Kolejowej uchwalono podniesienie taryfy kolejowej osobowej i towarowej o 100%. Podwyżka ma obowiązywać od 1 listopada.

Rozwiązanie Rady miejskiej w Płocku.

WARSZAWA, 11.X (A. W.) Dzienniki podają, że Minister Spraw Wewnętrznych rozwiązał Radę miejską m. Płocka wskutek wykrycia usterek w jej gospodarce, defraudacji i całego szeregu innych nadużyć. (Rada miejska w Płocku składała się wyłącznie z socjalistów).

Zaprzeczenie.

WARSZAWA, 10.X. (Pat.) Poselstwo łotewskie stwierdza, że wiadomość jakoby rząd sowiecki zażądał od Łotwy, Estonji i Litwy aby weszły w skład związku republik sowieckich jest pozbawioną podstawy.

Anglja dominuje na rynku węglowym

LONDYN, 10.X. (A. W.) „Daily Herald" zajmuje się statystyką produkcji węgla w Anglji i zwraca uwagę, że od 12 miesięcy Anglja jest pierwszym dostawcą węgla dla całego świata. Produkcja w ostatnich czasach jest tak znaczna, że na każdego robotnika przypada 217 tonn wydobytych węgla, co jest cyfrą rekordową od czasu wprowadzenia 7-godzinnego dnia pracy. Wobec takiej sytuacji widać wyraźnie, dlaczego wielka ilość węgla przeznaczona na eksport odgrywa tak wielki wpływ w polityce rządu angielskiego w sprawie reparacji.

Rozruchy w Rosji.

MOSKWA, 10.X. (Pat.) W gubernji Elisawietgradzkiej oddziały wojskowe zlikwidowały szereg band uzbrojonych w karabiny maszynowe, granaty ręczne oraz rewolwery.

Chiny.

PEKIN, 11.X (Pat.) Konstytucja promulgowana. Prezydent złożył przysięgę.

Wiadomości bieżące.

Sprawy kościelne.

— **Dzwony.** Przybyły już do Wilna dwa duże dzwony, przeznaczone do Katedry i zostały zawieszone w dzwonnicy, na miejscu zabranych nam przez Moskwę. Po raz pierwszy usłyszymy głos ich w najbliższą niedzielę, w dniu przyjazdu p. Prezydenta Rzeczypospolitej, podczas solennego nabożeństwa.

Przygotowania do przyjęcia Prezydenta.

— **Banderje włościańskie.** W czasie podróży Prezydenta Rzeczypospolitej do Trok z Rudziszek towarzyszyć będą automobilom Prezydenta banderje włościańskie, utworzone przez wszystkie wsie sąsiednie. Ludność miejscowa już obecnie czyni przygotowania i wznosi tu i ówdzie arki tryumfalne.

Urzędowe.

— **Przygotowania do spisu ludności.** W związku z rozpoczętemi przygotowaniami do spisu ludności w powiatach Ziemi Wileńskiej i w przyłączonej części b. pasa neutralnego zarządzono sprawdzenie numeracji w miejscowościach, gdzie powyższa została dokonana, w innych zaś zostanie przeprowadzona według wskazanego w rozporządzeniu systemu. Następnie władze spisowe przystępują do podziału terenu spisowego na okręgi spisowe. Na czele każdego z okręgów będzie stał komisarz spisowy W Delegaturze Rządu uruchomiony już został referat spisowy, który nawiąże bezpośredni kontakt z Głównym Urzędem Statystycznym dla informowania się o technicznej stronie przeprowadzania spisu.

Z miasta.

— **Pamięć Lwowa o rocznicy Wyzwolenia Wilna.** Na ręce p. Komisarza Rządu na m. Wilno w dnia 9 października nadeszła od Zwiazku Obrońców Lwowa depesza treści następującej: „W rocznicę czynu cześć wodzom i żołnierzom składa Związek Obrońców Lwowa".

— **O większe zasilenie rynku zbożem.** Na posiedzeniu Społecznego Komitetu dla walki z lichwą i drożyzną w dniu 10 b. m. powzięto następującą uchwałę: Wobec tego, iż chleb jak również inne pieczywa codziennie podnoszą się w cenie uchwalono zwrócić się do komisarza nadzwyczajnego dla walki z lichwą i drożyzną, z prośbą o danie na rynek większej ilości zboża, żeby dokonać zniżki cen na chleb.

Sprawy miejskie.

— **Deficyt Magistratu.** Powolność, z jaką załatwiane są sprawy związane z zatwierdzeniem i wykonaniem uchwał Rady miejskiej sprawia, że dotychczas uchwały powzięte na ostatnich posiedzeniach Rady miejskiej dotyczące pożyczki i dodatku do podatków znajdują się w martwym punkcie. A tymczasem rośnie z dniem każdym deficyt. W dniu 28 września suma deficytowa wynosiła 7 miljardów obecnie sięga już $7^1/_2$ miljarda. W takim stanie rzeczy wskazany jest jak największy pośpiech władz nadzorczych, aby uchronić miasto przed katastrofą.

Sprawy akademickie.

— **Tydzień Akademika:** Ostatnio powstał Komitet Tygodnia Akademika w Lidzie do którego weszli: PP. Starosta, Zdanowicz Stanisław jako prezes, oraz członkowie: P. M. Szukiewiczowa, P. J. Szkopówna P. Cybulska, P. Kobyłecki, P. Dworzecki, P. Niessner, P. Nachorski, P. Dobrowolski, P. Kołokszo i P. Skilniewski. Komitet ten przystąpił do pracy.

Ofiara na rzecz wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej; Rada Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego złożyła na cele Pomocy Młodzieży Akademickiej 12 i pół. miljona mk., łącznie przeto z kwotą poprzednio złożoną na cel powyższy, udzielił Bank 17.500.000 mk.

Sprawy szkolne.

— **Nowa placówka oświatowa.** Dzięki prywatnej inicjatywie p. St. Pietraszkiewiczówny i żywemu poparciu jej przez Kuratorjum szkolne, powstała w naszem mieście nowa placówka oświatowa a zarazem nowy u nas typ szkoły średniej ogólnokształcącej Liceum im. Filomatów.

Dn. 2-go października b. r. po pierwszem nabożeństwie szkolnem, odprawionem w kościele św. Katarzyny w lokalu przy ul. Żeligowskiego 1, zebrała się dość spora gromadka dzieci oraz grono nauczycielskie. Schludnie i mile urządzona sala, udekorowana kwiatami i portretem Mickiewicza z napisem: Ojczyzna Nauka, Cnota, robiła niezwykle dodatnie wrażenie. Poświęcenia dokonał prefekt ks. St. Zawadzki.

Potem w serdecznych słowach przemówił p. Kurator wyświetlając potrzeby nowego typu szkoły, jej zadanie i charakter. Przełożona Liceum p. Pietraszkiewiczówna wspomniała, iż jednym z celów jej życia było zawsze założenie własnej szkoły w Wilnie, że dziś czuje się szczęśliwszą w wielkiej mierze, iż może swoje marzenie urzeczywistnić. Zwracając się do dziewczynek, wyraziła pragnienie, że chce wykierować je na dobre obywatelki Kraju w myśl słów największego z Filomatów: „o ile polepszycie i powiększycie dusze wasze, o tyle polepszycie prawa wasze i powiększycie granice wasze". *M.*

Z życia stowarzyszeń.

— **U Techników.** W piątek dn. 12 b. m. o godz. 7 wiecz. nastąpi otwarcie sezonu powakacyjnego posiedzień odczytów technicznych w Polskiem St-niu Techników w Wilnie. Na pierwszem posiedzeniu inż.

S. Łaguna złoży sprawozdanie z „Pierwszego Zjazdu Polskich Inżynierów w Warszawie“ na którem uczestniczył jako przedstawiciel techników spełniających swe zadanie na Kresach.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Wielki** (na Pohulance). Dziś w dalszym ciągu grana będzie piękna opera Pucciniego „Madame Buterfly“ w premjerowej obsadzie partji głównych. Rolę tytułową wykona p. Jefimcewa, zaś partnerami jej będą pp. Stępniewski i Romanowski, oraz Wraga.

Jutro grana będzie operetka Linckego p. t. „Grigri“.

W nadchodzący poniedziałek w Teatrze Wielkim odbędzie się przedstawienie galowe ku czci Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, na które złożą się fragmenty z „Dziadów“ — A. Mickiewicza i „Strasznego dworu“ — Moniuszki.

Bilety na to przedstawienie nabywać można już od dzisiaj w kasie teatralnej.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś w dalszym ciągu grane będą sztuki G. Zapolskiej p. t. „Dziewiczy wieczór“ i „Ich czworo“.

W przygotowaniu „Dziady“ — A. Mickiewicza w inscenizacji Wyspiańskiego, a reżyserji K. Tatarkiewicza. Fragmenty z tego arcydzieła wejdą jako część składowa przedstawienia galowego na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej podczas Jego pobytu w Wilnie.

Sprawy powiatowe.

— **Obywatelstwo honorowe.** Po raz pierwszy od czasu istnienia Samorządów na naszych kresach niektóre gminy skorzystały z przysługującego im prawa nadawania obywatelstwa honorowego. W ciągu stosunkowo krótkiego czasu w Wileńszczyźnie nadane zostały następujące obywatelstwa honorowe. Gmina Głębocka pow. Dziśnieńskiego nadała obywatelstwo honorowe Delegatowi Rządu p. W. Romanowi, gmina Rudziska pow. Wileńsko-Trockiego takież obywatelstwo nadała zastępcy starosty tegoż powiatu p. Łukaszewiczowi, a gmina Podbrzeska pow. Wileńskiego uchwaliła w tych dniach nadanie obywatelstwa honorowego naczelnikowi I rejonu p. H. Kuncewiczowi. Obawiać się należy, że gminy nie zdając sobie na ogół sprawy ze znaczenia i wagi godności obywatela honorowego zachęcone przykładami powyższemi obdarzać tą godnością będą wyższych urzędników, od których chwilowo są zależne.

— **Zjazd wójtów i pisarzy gminnych.** W dniu 10 września odbył się w Wilnie w lokalu sejmiku powiatowego zjazd wójtów i pisarzy gminnych powiatu Wileńsko-Trockiego. Obecni byli przedstawiciele 17 gmin i dwóch magistratów Nowej Wilejki i Trok. Z ramienia sejmiku powiatowego w zjeździe uczęstniczyli sekretarz wydziału, inspektor samorządowy p. Jankowski, jego zastępca pan Niedek i inspektor szkolny p. Kaczorowski. Gminy złożyły szczegółowe sprawozdanie z sytuacji finansowej gmin. Stwierdzono stan ich opłakany. Budżety gminne załamały się i mogą przetrwać najwyżej do 15 listopada. Następstwem tego zjazdu będą narady rad gminnych nad naprawą sytuacji finansowej.

Sądy.

— **Za kradzież rzeczy.** Sąd Okręgowy do spraw uproszczonych, rozpoznawał sprawę Heleny Jakuzeć i Filomeny Kochanowskiej, oskarżonych o przywłaszczenie rzeczy należących do M. Miskaniewskiej, która wyjeżdżając ubiegłego lata na wieś, zostawiła kufer swój z rzeczami ich opiece, przy ulicy Ostrobramskiej 60. Wróciła na wiosnę roku bieżącego, lecz w kufrze już nic nie znalazła. Rzeczy, które jej zabrano, oceniła na wiosnę na sumę 4,000,000 mk. i zameldowała o tem policji. Policja aresztowała obie złodziejki i osadziła w więzieniu. Sąd Okręgowy skazał na rok więzienia każdą, lecz na mocy prawa o amnestji i zaliczając 5 miesięcy aresztu prewencyjnego, zmniejszył karę do 3-ch tygodni. (b).

Wypadki.

— **Pod kołami pociągu.** Dnia 9 go b. m. o godzinie 6 tej wieczorem na przejeździe szlaku kolejowego pomiędzy Nową Wilejką i Bezdanami, towarowy pociąg najechał na przejeżdżającą furmankę. Śmierć poniosła kobieta, która jechała na wozie. (b).

Kronika policyjna.

— **Kradzież koni.** W nocy z 2 na 3 b.m. w lesie około Rudnik, z pastwiska skradzione zostały przez niewiadomych sprawców 4 konie wartości 112,000,000, stanowiące własność Józefa Popianki, Józefa Wiszniewskiego, Piotra Kuźbowskiego i Anny Huzarowicz. (b).

Odpowiedzi Redakcji.

W-ny p. K. Rost. Zapewnia nas pan, iż wiersze pańskie „nigdy nie ukazywały się w druku“. Wierzymy i możemy ze swej strony zapewnić pana, że . . . nie ukażą się nigdy. Poświęcaj pan i nadal wolne od zajęć chwile kunsztowi wierszowemu, lecz nie posyłaj swych utworów redakcjom, gdyż szkoda czasu i atłasu, zwłaszczcza, że i porto znowu podrożało.

Kino-Teatr **„HELIOS“** ul. Wileńska 38. | Dziś Szlagier Sezonu 1923—24 r. Słynna piękność **Lucy Doraine** we współczesnym dramacie w 6-ciu aktach osnutym na tle stosunków arystokracji amerykańskiej pod tyt. **„5-ta AVENUE“** (piąta ulica). 5-ta Avenue—rezydencja magnat. świata gniazdo rozpusty, kraina Mamony.

Kino-Teatr **„Polonja“** Mickiewicza 22. Dyr. G. Slejpan. | Dziś To co podziwiał cały świat. Najnowsza mistrzowska realizacja króla reżyserów filmowych **IOE MAY** **HRABINA PARYŻA** dramat współczesny erotyczny w 6-ciu aktach. MIA MAY WŁODZ. GAJDAROW, EMIL JANINGS, ERIKA GLESSNER w rolach. głównych. Pocz. o g. 4 m. 30, ostatni o g. 10. Bilety honorowe ważne do godz. 6 ej

Kino-Teatr **„Picadilly“** Wielka 72. | Dziś Ostatni obraz wielkiego arcydzieła filmowego znanej firmy „Zelig“ w New-Yorku **SERCE SŁONIA** ekzotyczny dramat w 6 akt. z Cyklu **„Cuda Dżungli“** w roli głównej bohater postrach zwierząt **Nad-Tarzan.** Na ekr. cała treść obraz. „W mieście lwów“ „Paszcza lamparta“ i „W mocy małp“.

Polskie GRAND-KINO **„Eden“** Wielka 66. | Najlepszy obraz sezonu!! Wszędzie zachwyt. **BIAŁY PAW** dramat sensacyjny salonowy w 6 wiel. aktach PIKFORT przew. **Poli Negri** w roli główn. słynna LIDJA swą grą wyciska łzy i wzrusza do głębi duszy.

MŁOCARNIE sztyftowe i cepowe ręczne i do maneża
MŁOCARNIE szerokomłotne
MANEŻE 1-o, 2-u i 4-o konne różnych systemów
WIALNIE młynki (Fuchtle), tryjery i żmijki
SIECZKARNIE ręczne i konne różnych systemów
MŁYNY gospodarskie ręczne, konne i do motorów
PRASY do oleju
MASZYNY ręczne do czochrania wełny.
Tudzież różne maszyny i narzędzia rolnicze
POLECA
ZYGMUNT NAGRODZKI
w WILNIE ZAWALNA 11-a.
CENY NA ŻĄDANIE KOMUNIKUJĘ LISTOWNIE

PRZETARG.

Kierownictwo Rejonu Inżynierji i Saperów Lida niniejszym ogłasza przetarg na dzień 16-go października 1923 roku o godz. 12-ej na następujące roboty:

A. W koszarach im. gen. Rydza-Smigłego II-ej grupy:
1) Remont budynku Nr. 30 (piekarnia garnizonowa).
2) Remont dachu papowego szopy Nr. 42.

B. W koszarach im. gen. Żeligowskiego:
1) Remont budowlany i uruchomienie instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej bud. Nr. 11 (łaźnia).

C. W m. Lidzie:
1) Remont budynku Nr. 11 przy ul. Suwalskiej.
2) Remont budynku Nr. 11-a przy ul. Suwalskiej.
3) Remont stajni Kier. Rej. Inż. i Sap.

D. Rej. Zakł. Gosp. Lida:
1) Budowa murowanego magazynu furażowego razem z rampą.
2) Remont i malowanie dachów bud. Nr. 1, 6 i 7.

E. Składy amunicyjne na „Wismontach“.
1) Remont dachu szopy Nr. 2.
2) Budowa 5-ciu komor gazowych.

Bliższych informacji jak również przeglądanie ślepych kosztorysów, wzorów ofert, ogólnych warunków przetargu i wykonania robót udziela Kierownictwo Rejonu w godzinach urzędowych.

Oferty należycie ostemplowane w zalakowanych kopertach ze stemplem firmy u góry i odpowiednim napisem powinny być złożone w kancelarji Kier. Rej. Inż. i Sap. Lida (Suwalska Nr. 11) do dnia 16-go października b. r. przed godz. 12-tą.

Wadjum w wysokości 3% od zaoferowanej ogólnej sumy należy złożyć w Izbie Skarbowej, kwit zaś dołączyć do oferty.

Oferty bez należytej opłaty stemplowej i bez załączonego kwitu na złożone wadjum będą unieważnione.

Komisja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Kierownictwo Rejonu Inżynierji i Saperów Lida.
L. dz. 1430 Inż. z dn. 5.X 1923.
Lida, dnia 5.X 1923 r.

PRZETARG.

Szefostwo Inżynierji i Saperów D. O. K III ogłasza na dzień 29 października 1923 r. przetarg na następujące roboty budowlane:

1. Budowę składów na parceli budowlanej „Trynopol w Wilnie“.
2. Budowę 2-ch działowni w obrębie koszar ks. Józefa Poniatowskiego w Wilnie.

Plany i kosztorysy można otrzymać w godzinach urzędowych w Kierownictwie Rejonowem Inż. i Sap. Wilno, ul. Arsenalska Nr. 5.

Oferenci winni złożyć w oznaczonym dniu do godziny 12-ej w przepisanej formie i należycie ostemplowane oferty z zaznaczeniem u góry rodzaju oferowanych robót, oraz złożyć przepisane wadjum w wysokości 3% od oferowanej sumy.

Przy przetargu winien być obecny oferent, względnie jego prawny zastępca i wykazać się przed Komisją dokumentami, że tego rodzaju roboty już przeprowadził, oraz posiada koncesję na prowadzenie w powyższym zakresie robót.

Szefostwo Inżynierji i Saperów zastrzega sobie wybór oferenta.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 października 1923 roku o godzinie 12-ej w południe w Kierownictwie Rejonowem Inż. i Sap., Wilno, ul. Arsenalska Nr. 5, pokój Nr. 3, gdzie odbędzie się również przetarg.

Szefostwo Inżynierji i Saperów D. O. K. III.
L. dz. 1239 Inż.

Dr. Marjan Mienicki powrócił. Choroby wener. syfilis i skórne (leczenie szt. słońcem górskim). Wileńska 34 m.3. Przyjmuje od4—7.

Kobieta lekarz **Dr. Abłamowiczowa** choroby kobiece i akuszerja. Kasztanowa 7, m. 7, g. 3—4.

D-r medycyny **B. SZYRWINDT** Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10—1 i 4—7

Doktór **Marja Petrusewiczowa** przeniosła się na W. Pohulankę Nr. 14, m. 19. Choroby kobiece. Przyjęcie od 5 do 7 g.

Lekarz Weterynarji **Chażbijewicz** Jagiellońska 10 m. 6.

Spólnika z kapitałem równym 300—400 dolarom lub pożyczkę przyjmę, celem uruchomienia młyna walcowego Zgłaszać się ul. Lwowska 7—1, godz. 4—6 po poł.

UWAGA! **Fabryka kości** została uruchumiona przy ul. Ponarskiej 62 obok składu przy Wojskow. placu. **Kupuję kości** znajdujące się w koszarach wojskowych i płacę **franko fabryki** 15000 mk. za pud. Szczegóły ul. Zawalna 32, m. 1.

Chrześcijański Zakład Mebli „MIKADO“ Wileńska 39, róg Mostowej. Sprzedaje się: otomana, krzesła wiedeńskie, rozmaite meble bambusowe i na zamówienia. Przyjmują się wszelkie roboty tapicerskie oraz reperacje. Wykonanie sumienne. Ceny umiarkowane.

Dokt. med. **D. ZELDOWICZ** z Moskwy przyjmuje od g. 10—1 i 5—8

Kobieta-lekarz **Dr. Szwarc-Zeldowicz** Przyjęcia: 12 i pół—2 i 3—5 Choroby kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) Nr. 24.

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22.

Kobieta-Lekarz **Dr. Piotrowicz-Jurczenko** Ordynator Szpitala Sawicz. **Choroby skórne i weneryczne.** Przyjmuje od 5 — 6 wieczór. Zarzecze 5, m. 2.

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352, od 9—1 i 4—7.

Akuszerka z Warszawy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

DRUKARNIA **J. ZAWADZKIEGO** UL. ŚW. ANNY Nr 3. PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE.

D-r J. Bernsztejn Choroby skórne, weneryczne syfilis i moczopłciowe. Przyjmuje 9—1 pp. i 4—8 w. ul. Mickiewicza 28—5.

Fortepjan do sprzedania. ul. Zarzeczna 16, m. 17 od 9 10 i 4—7.

Sprzedam sklep przy ul. Sub cz 30 m. 1.

Zamienię mieszkanie w Wilnie z 3 ch niewielkich pokoi i kuchni na pokój z kuchnią w Warszawie Oferty do Adm. „Dzien. Wil.“ Dominikańska 4. Uprasza się warszawskie pisma o przedruk powyższego ogłoszenia.

Pokoju 1 lub 2 umebl. z osobn. wejściem, w centr. miasta lub w okolic. Pohulanki, poszukuję Opał na całą zimę w dostateczn. ilości zabezpieczony. Oferty pod „S. K.“ nads. do biura ogłosz. S. Jutana, Niemiecka 4.

Śpieszcie się zapisać do **żeńskiej orkiestry** bez różnicy, czy kto umie, czy nie, grać na mandolinie i gitarze. Tatarska 22, m 2.

Znaleziono dn. 11.X r. b. u zbiegu ulicy Bakszta-Sawicz, portfel z pieniędzmi. Odebrać: Bakszta 11, p. 13. Bur a Akademicka.

Zgub. dowód tożsamości kol. za Nr. 2724/c wyd przez Wil. Dyr. P. K. P. na imię Róży Bielskiej, unieważnia się.

Starzec 82 letni z wykształceniem uniwersyteckiem, obecnie w bardzo ciężkiem położeniu bez rodziny, gorąco prosi o wspomożenie. Łaskawe ofiary proszę zwracać do Adm. Dz. Wil.

Wydawca **A. Zwierzyński.** Drukarnia Józefa Zawadzkiego ul. św. Anny 3. Redaktor **Piotr Kownacki.**